

Prawda i polityka

Miejsce prawdy w polityce, zagadnienie odwiecznie aktualne, jest ponownie przedmiotem intensywnej uwagi publicznej i teoretycznej. Ożywienie publicznego zainteresowania problemem prawdy ma źródło w zjawisku post-prawdy, które przyczyniło się m.in. do zagrożenia stabilności systemu politycznego w USA i do opuszczenia Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię, jak również w toczącej się u granic Unii Europejskiej wojnie, w której, jak w każdej wojnie, pierwszą ofiarą była prawda. Zrozumienie miejsca prawdy w polityce utrudnia fakt, iż filozofia oferuje niejednoznaczne i głównie sceptyczne poglądy na temat roli prawdy w polityce. W wykładzie proponuję analizę stanowiska wobec problemu post-prawdy, które domaga się, aby politycy przestrzegali wymogów prawdomówności. Argumentuję, że stanowisko to, które określam mianem „aletycznego populizmu”, opiera się na „błędzie kognitokratycznym”, wynikającym z błędnego pojmowania natury działalności politycznej. Aletycznemu populizmowi chciałbym przeciwstawić dwa argumenty. Po pierwsze, neologizm „post-prawda” pierwotnie odnosił się nie do intencjonalnych kłamstw polityków, lecz do nadmiernie tolerancyjnej postawy obywateli, którzy je pobłażliwie akceptują. Po drugie, argumentuję, że wypieranie prawdy z polityki jest w tej samej mierze skutkiem prób dekonstrukcji prawdy przez tzw. filozofię postmodernistyczną, jak i niezamierzoną konsekwencją prób wypracowania niekwestionowanej koncepcji prawdy. W opozycji do moralistycznej postawy aletycznego populizmu twierdzę, że miejsce prawdy w polityce i życiu publicznym można zapewnić za pomocą reżimu dyskursu, tj. zbioru zasad umocowanych w obyczajowości oraz w niezależnym od polityki systemie prawa, którego zadaniem jest regulowanie sposobów formułowania komunikatów w przestrzeni publicznej.